

Sławomir Czech

Akademia Ekonomiczna w Katowicach

PAŃSTWO DOBROBYTU A PROCES GLOBALIZACJI GOSPODARCZEJ

Streszczenie: Nabierający przyspieszenia pod koniec XX w. proces globalizacji wywołał obawy dotyczące przystosowania wielu krajów wysokorozwiniętych do nowych warunków gospodarowania, ze względu na istniejący tam rozbudowany aparat świadczeń socjalnych oraz szeroki zakres ingerencji państwa w gospodarkę i w sferę socjalną. Badania wykazują jednak, iż kraje te radzą sobie nadzwyczaj dobrze w warunkach globalizacji, a duża rola państwa (mierzona np. jako udział wydatków rządowych w PKB kraju) w gospodarce nie jest przeszkodą dla ich rozwoju gospodarczego czy utrzymywania wysokiej konkurencyjności.

Słowa kluczowe: państwo dobrobytu, globalizacja, rozwój gospodarczy, rola państwa w gospodarce

1. Wstęp

Globalizacja wywiera znaczący wpływ na funkcjonowanie wielu mechanizmów gospodarczych i politycznych we wszystkich państwach wysokorozwiniętych. Dotyczy to także sfery społeczno-socjalnej, jaką jest konstrukcja państwa dobrobytu¹, która powstała w okresie powojennym przede wszystkim w krajach Europy Zachodniej oraz Ameryki Północnej. Schyłek państw narodowych oraz polityki keynesistowskiej, który nastąpił w latach 70. XX w.², oznaczał początek zmian związanych z zarządzaniem (*governance*) polityką społeczną we wszystkich państwach zaangażowanych w działalność socjalną. Trudności te zostały zintensyfikowane poprzez pojawienie się dwóch innych czynników zewnętrznych – nowych zagrożeń społecznych³ oraz procesów globalizacji i integracji gospodarczej.

¹ Rola państwa dobrobytu w społeczeństwach zachodnich jest tutaj rozumiana w kategoriach ochrony i regulacji stosunku pracy oraz zapewniania ubezpieczenia od utraty dochodu i w przypadku różnych wydarzeń życiowych lub zawodowych.

² Zob.: B. Jessop, *The changing governance of welfare: Recent trends in its primary functions, scale, and modes of coordination*, „Social Policy & Administration” 1999, vol. 33, no. 4.

³ Zob. np.: G. Bonoli, *The politics of the new social policies: Providing coverage against new social risks in mature welfare states*, „Policy & Politics” 2005, vol. 33, no. 3; M. Ferrera, *The European welfare state: Golden achievements, silver prospects*, „West European Politics” 2008, vol. 31,

Choć badacze zgadzają się na ogół z faktem, iż globalizacja oddziałuje na instytucję państwa dobrobytu, nie dowiedziono jeszcze określonego kierunku tego oddziaływania. Znaczenie procesów globalizacyjnych dla instytucji państwa dobrobytu nie jest bowiem jednoznaczne. Istnieją hipotezy mówiące o konwergencji polityki socjalnej między krajami wysokorozwiniętymi, zarówno w kierunku zwiększenia zabezpieczeń socjalnych, jak i ich silnej redukcji⁴. Jak do tej pory nie znaleziono natomiast odpowiedzi na pytanie, czy globalizacja przyczynia się do rozbudowy aparatu świadczeń socjalnych, czy do jego ograniczania. Coraz większego znaczenia nabierają także hipotezy mówiące o relatywnie niewielkim wpływie globalizacji na instytucję państwa dobrobytu.

Niniejszy artykuł systematyzuje potencjalne zagrożenia dla państwa dobrobytu, jakie pojawiły się w teoretycznych rozważaniach badaczy tematu, oraz konfrontuje je z wynikami badań i danych empirycznych, które wskazują raczej na utrzymywanie się silnej pozycji niż schyłek państwa dobrobytu w społeczeństwach Zachodu.

2. Teoretyczne zagrożenia dla mechanizmów państwa dobrobytu

Globalizacja wpływa na instytucję państwa dobrobytu przede wszystkim poprzez znaczenie, jakie wywiera na narzędzia polityki socjalnej państwa – regulacje, wydatki rządowe oraz podatki⁵. Istnieją obawy, iż zbyt wysokie obciążenia fiskalne, czy nadmierna biurokracja państwowa mogą zniechęcać potencjalnych inwestorów do podejmowania inwestycji w danym kraju i jednocześnie stwarzać bodźce do ucieczki krajowego kapitału poza granice państwa. Tym samym pomniejszeniu ulegałaby baza podatkowa kraju, a w rezultacie skurczyłyby się możliwości wydatkowania środków pieniężnych przez administrację państwową. Co więcej, wysokie podatki oraz nadmiar regulacji mogłyby także spowodować chęć ucieczki działających już przedsiębiorców do szarej strefy oraz kreować bodźce do korupcji i oszukiwania aparatu skarbowego państwa. W dobie globalizacji i integracji gospodarczej wydatki rządowe dotyczące transferów o charakterze konsumpcyjnym nie stanowią już skutecznego impulsu popytowego, ze względu na szerokie możliwości konsumpcji dóbr importowanych (*spill-over effect*). Jedynie wydatki rządowe ukierunkowane na zwiększenie elastyczności strony podaźowej gospodarki mogą przynieść korzystne efekty dla instytucji socjalnych państwa, ze względu na niesiony ze sobą potencjał wzrostu gospodarczego i spadku bezrobocia, a tym samym wyższych wpływów podatkowych i niższych wydatków socjalnych. Paradok-

no. 1–2; A. Lindbeck, *The welfare state – background, achievements, problems*, IFN Working Paper 662, 2006.

⁴ Zob.: P. Bowles, B. Wagman, *Globalization and the welfare state: Four hypotheses and some empirical evidence*, „Eastern Economic Journal” 1997, vol. 23, no. 3.

⁵ V. Tanzi, *Globalization and the future of social protection*, „Scottish Journal of Political Economy” 2002, vol. 49, no. 1, s. 117.

salnie jednak, wydatki na edukację, badania i rozwój, przekwalifikowanie pracowni-
cze czy inwestycje w nowoczesną infrastrukturę zależą w dużej mierze od możliwo-
ści fiskalnych państwa, które z kolei są wrażliwe na konsekwencje globalizacji.

Przystąpienie krajów Europy Wschodniej oraz Azji do światowego podziału
pracy uznaje się za jedną z głównych przyczyn wzrostu napięć na rynkach pracy w
krajach wysoko rozwiniętych. System zabezpieczeń socjalnych tamtejszych ryn-
ków pracy znalazł się bowiem w trudnej sytuacji wywołanej konkurencją tańszej,
choć dobrze wykwalifikowanej siły roboczej. Z jednej strony przenoszenie produk-
cji do krajów o niższych kosztach pracy, a z drugiej wzrost importu tańszych dóbr
oznacza wzrost bezrobocia w krajach rozwiniętych, który wiąże się ze wzrostem wy-
datków socjalnych nadwyrażających budżety państwowe. Spadek płacy równoważą-
cej rynek w ponadnarodowej sferze produkcji oraz nadmierna sztywność regulacji
ryнку pracy uchodzą za ważne przyczyny niewydolności aparatu socjalnego w kra-
jach Europy Zachodniej i jeśli nie zostaną dostosowane do nowych warunków oto-
czenia, mogą grozić ograniczeniem konkurencyjności gospodarek zachodnich,
spadkiem wzrostu gospodarczego oraz chronicznymi problemami budżetowymi⁶.

Do innych negatywnych efektów globalizacji w stosunku do państwa dobroby-
tu należy zaliczyć także postępującą reindustrializację krajów zachodnich oraz
wzrost nierówności dochodowych⁷. Należy bowiem pamiętać, iż instytucja pań-
stwa dobrobytu została zaprojektowana na potrzeby stabilnego i przewidywalnego
społeczeństwa przemysłowego, w którym obowiązywała solidarność społeczna
pomiędzy obywatelami o różnym stopniu zamożności. Stopniowe przenoszenie
produkcji do krajów oferujących tańszą siłę roboczą oraz ogólna dynamika i ła-
twość przepływów kapitałowych powodują natomiast wzrost niestabilności na ryn-
kach o znaczeniu krajowym i lokalnym. Rezultatem jest także rozwój napięć o cha-
rakterze społecznym i politycznym, które prowadzą do żądań wzrostu redystrybucji
dochodu narodowego, w sytuacji malejącej bazy podatkowej. Rodzi to także oba-
wy przed rosnącą imigracją do krajów wysoko rozwiniętych, która często również
jest obciążeniem dla wydatków budżetowych⁸. W dobie swobodnych przepływów
kapitału i ludności, rosnącego znaczenia etyki indywidualizmu i kosmopolityzmu
coraz trudniej także o utrzymywanie finansowej solidarności społecznej.

Globalizacja wymusza również zmiany w krajowym podejściu do polityki go-
spodarczej. T. Iversen i A. Wren dowodzą, iż w dobie nowej ekonomii, opartej

⁶ Zob.: H.-W. Sinn, *The welfare state and the forces of globalization*, NBER Working Paper Se-
ries no. 12946, 2007.

⁷ Zob. np.: D. Gatti, A. Glyn, *Welfare states in hard times*, „Oxford Review of Economic Policy”
2006, vol. 22, no. 3, s. 302–306.

⁸ Zob.: Q. Xu, *Globalization, immigration and the welfare state: A cross-national comparison*,
„Journal of Sociology & Social Welfare” 2007, vol. 34, no. 2. Xu podkreśla jednak, iż problem ten
istnieje głównie w krajach, w których dominuje mentalność indywidualistyczna, czyli przede wszyst-
kim w państwach anglosaskich.

przede wszystkim na usługach, osiąganie celów ze „złotej ery kapitalizmu dobrobytu” podlega istotnym ograniczeniom⁹. Z trójkąta celów: dyscypliny fiskalnej, wzrostu zatrudnienia oraz równości dochodów, obecnie można realnie osiągnąć tylko dwa. Ograniczenie to wynika głównie ze zmian strukturalnych, którym podlegają gospodarki Zachodu, a w szczególności rosnącej roli usług w PKB. Wcześniej rosnąca produktywność przemysłu pozwalała na równoczesne zachowywanie równości dochodowej, równowagi budżetowej oraz wzrostu zatrudnienia (w sektorze publicznym lub prywatnym). Niski przyrost produktywności usług nie pozwala na taką kombinację. Co więcej, rezygnacja z celu równowagi budżetowej na rzecz równości dochodów oraz wzrostu zatrudnienia (a więc klasyczny model socjaldemokratyczny) wydaje się coraz trudniejsza ze względu na wysoką mobilność kapitału oraz ograniczenia narzucane przez Traktat z Maastricht. Tym samym powstaje dylemat rezygnacji z jednego z celów: wzrostu zatrudnienia lub utrzymania równości dochodów w społeczeństwie. Należy zauważyć, iż dylemat ten podważa fundamenty państwa dobrobytu, przyczyniając się do jego dekonstrukcji w długim okresie.

Problemy wywoływane przez procesy internacjonalizacji gospodarek wymagają zatem odpowiedniej reakcji ze strony władz krajów wysoko rozwiniętych, które chcą korzystać z owoców globalizacji, jednakże przy utrzymaniu istniejącego już aparatu świadczeń pomocowych i bezpieczeństwa socjalnego społeczeństw. Podniesienie produktywności zasobu pracy, które mogłoby zrównoważyć odradzającą się przewagę kapitału nad pracą, wymaga jednak wielu posunięć politycznych o niepopularnym charakterze, dlatego wiele reform napotyka na opór warstw politycznych. Działania takie, jak ograniczanie zatrudnienia w sektorze publicznym, wzrost efektywności wydatków społecznych (edukacja, ochrona zdrowia) oraz ograniczanie bodźców zniechęcających do podejmowania pracy, również są trudne do przeprowadzenia ze względu na ograniczenia narzucane przez elektorat i realne możliwości polityczne.

Choć zatem wszystkie modele „kapitalizmu dobrobytu” – skandynawski, kontynentalny i anglosaski – doświadczają zbliżonych problemów natury gospodarczej i politycznej, wynikających z internacjonalizacji ich gospodarek, każdy z nich ze względu na swoje charakterystyczne cechy musi zaproponować inną odpowiedź na procesy globalizacji we współczesnej gospodarce światowej, jeśli utrzymanie instytucji państwa dobrobytu dalej ma pozostawać ich celem¹⁰.

⁹ T. Iversen, A. Wren, *Equality, employment, and budgetary restraint: The trilemma of the service economy*, „World Politics” 1998, vol. 50, no. 4, s. 512–519.

¹⁰ Zob.: F.W. Scharpf, *The viability of advanced welfare states in the international economy: Vulnerabilities and options*, „Journal of European Public Policy” 2000, vol. 7, no. 2, s. 213–223.

3. Globalizacja a rozmiary ingerencji państwa w świetle badań empirycznych

Pomimo tego, iż przedstawione wyżej zagrożenia dla istnienia państwa dobrobytu wydają się być poważne i uzasadnione, wyniki wielu badań empirycznych dowodzą, iż zakres ingerencji państw wysoko rozwiniętych w sferę socjalnych zabezpieczeń raczej nie uległ ograniczeniu. Już badania z końca lat 70. XX w. udowodniały, iż to właśnie procesy globalizacji (w tym rozwój handlu międzynarodowego) stoją za coraz większym zaangażowaniem państwa w gospodarkę i w sferę socjalną¹¹. Pozytywną korelację pomiędzy globalizacją a rozmiarem wydatków rządowych znajduje również D. Rodrik¹². Dowodzi on, że istnieje pozytywna zależność pomiędzy stopniem otwarcia gospodarki i wolumenem handlu zagranicznego a konsumpcją rządową, ze względu na zwiększone ryzyko zewnętrzne (zwiększona konkurencja). Niepewność zatrudnienia oraz cięcia kosztów w otwartych na konkurencję zagraniczną sektorach gospodarki powodują, iż państwo interweniuje starając się zapewnić swoim obywatelom kompensację utraconych dochodów poprzez transfery lub możliwość przekwalifikowania, natomiast przedsiębiorstwom często oferowane są programy pomocowe lub subsydia. Globalizacja sprzyja więc rozbudowie aparatu socjalnego oraz zwiększaniu wydatków państwa ze względu na zwiększone ryzyko działalności gospodarczej, jakie ze sobą niesie.

Liberalizacja przepływów kapitałowych oraz otwarcie na handel międzynarodowy nie muszą z kolei oznaczać ograniczenia bazy podatkowej, jak dowodzą H. Molana i C. Montagna¹³. Uzyskiwanie większych korzyści z efektu rosnących korzyści skali może bowiem prowadzić do wzrostu gospodarczego, który przełoży się na większe wpływy do budżetu państwa. Podobny efekt może wywołać specjalizacja kraju w sektorze nowoczesnych technologii, które przynoszą wysoką wartość dodaną. Odpowiednia struktura systemu podatkowego może także redukować zagrożenie ucieczki kapitału. Negatywnego wpływu ekspansji handlu międzynarodowego na wpływy z podatków nie znajduje także J.R. Hines¹⁴. Rosnąca konkurencja pomiędzy krajami nie zawiera się bowiem tylko i wyłącznie w sferze fiskalnej, lecz przede wszystkim w innowacyjności oraz w zapewnianiu stabilnych warunków gospodarowania, czy w ułatwieniach regulacyjnych i administracyjnych.

¹¹ D.R. Cameron, *The expansion of the public economy: A comparative analysis*, „The American Political Science Review” 1978, vol. 72, no. 4.

¹² D. Rodrik, *Why do more open economies have bigger governments?*, „Journal of Political Economy” 1998, vol. 106, no. 5.

¹³ H. Molana, C. Montagna, *Expansionary effects of the welfare state in a small open economy*, „The North American Journal of Economics and Finance” 2007, vol. 18.

¹⁴ J.R. Hines, *Will social welfare expenditures survive tax competition?*, „Oxford Review of Economic Policy” 2006, vol. 22, no. 3.

Wyniki badań obejmujących dwie ostatnie dekady XX w. potwierdzają, iż osławiony *race to the bottom* w zakresie socjalnej i regulacyjnej roli państwa nie nastąpił¹⁵. Dane statystyczne nie wskazują bowiem na istnienie trendu, który oznaczałby ograniczanie tych wydatków. W większości krajów OECD w badanym okresie nastąpił niewielki wzrost wydatków socjalnych, mierzonych zarówno jako % PKB, jak i udziału w wydatkach budżetowych. Nastąpił jednak pewien zwrot w polityce społecznej tych krajów. Tempo szybkiego wzrostu PKB z wcześniejszych dekad uległo zahamowaniu, w rezultacie czego dalszy wzrost wydatków socjalnych nie mógł już odbywać się bez konieczności ograniczania prywatnej konsumpcji. Od tej pory możliwości rozbudowy świadczeń socjalnych zostały uzależnione od dwóch czynników, które wcześniej występowały raczej w niewielkim zakresie. Koszty nowych wydatków socjalnych musiały bowiem być pokryte albo poprzez ograniczenie funduszy na inne cele, albo poprzez zwiększenie opodatkowania, czyli zmniejszenie prywatnej konsumpcji. Jednakże pomimo tych nowych warunków zarządzania wydatkami socjalnymi, nie stwierdzono ucieczki od koncepcji państwa dobrobytu, jaką przewidywano wcześniej w momencie zauważania pierwszych oznak dynamicznej globalizacji i internalizacji gospodarek świata.

Prosta analiza nowszych danych za okres 1998–2008 także pokazuje, iż spadek wydatków socjalnych państw unijnych oraz udziału ich sektora rządowego w gospodarce nie nastąpił w takim wymiarze, w jakim oczekiwaliby tego zwolennicy tezy o konwergencji wydatków socjalnych „w dół” (tabela 1). Dla całej Unii Europejskiej spadek wartości świadczeń socjalnych (jako % PKB) wyniósł w tym okresie –0,7%, a wartość całkowitych wydatków rządowych zmalała o 0,5% (jako % PKB). Wartość świadczeń socjalnych utrzymuje się zatem na poziomie niewiele niższym niż dekadę wcześniej, podobnie jak wartość wydatków rządowych. Warto zwrócić uwagę na kraje skandynawskie, które mimo iż odnotowały spadek badanych wartości w wymiarze większym od średniej unijnej, w dalszym ciągu są gospodarkami statystycznie najbardziej zaangażowanymi w sprawy socjalne. Wysookie stopy wzrostu gospodarczego, odnotowywane przez te kraje dowodzą natomiast, iż hojne państwo dobrobytu wcale nie musi być przeszkodą dla rozwoju gospodarczego w dobie globalizacji¹⁶.

Przyczyn przewidywanego upadku państwa dobrobytu nie należy się dopatrywać w socjalnych aspektach tej koncepcji. Państwo dobrobytu tworzy bowiem również takie warunki gospodarowania, które ułatwiają działalność gospodarczą. Jak twierdzi A. Bergh¹⁷, żywotność współczesnych państw dobrobytu może być

¹⁵ F.G. Castles, *The future of the welfare state*, Oxford University Press, Oxford 2004, s. 21–46.

¹⁶ W 2007 r. stopa wzrostu PKB Szwecji wyniosła 2,5%, Finlandii – 4,9%, Norwegii – 2,7%, a Danii – 1,7% (późniejsze stopy wzrostu są zniekształcone przez początek kryzysu gospodarczego). Dane za: Eurostat.

¹⁷ A. Bergh, *Explaining welfare state survival: The role of economic freedom and globalization*, The Ratio Institute Working Papers, 2006, vol. 101.

Tabela 1. Wydatki rządowe i świadczenia socjalne w krajach UE oraz w Islandii i Norwegii

	Wartość świadczeń socjalnych (% PKB)			Całkowite wydatki rządowe (% PKB)		
	1998	2008	zmiana	1998	2008	zmiana
UE-27	16,1	15,4	-0,7	47,3	46,8	-0,5
UE-25	16,2	15,4	-0,8	47,4	47,0	-0,4
UE-15	16,2	15,6	-0,6	47,5	47,3	-0,2
Obszar euro	16,7	16,1	-0,6	48,5	46,8	-1,7
Belgia	15,9	15,9	0,0	50,4	50,0	-0,4
Bułgaria	10,7	10,5	-0,2	39,3	37,3	-2,0
Czechy	11,3	12,8	1,5	43,2	42,9	-0,3
Dania	17,4	14,9	-2,5	56,3	51,9	-4,4
Niemcy	18,6	16,9	-1,7	48,0	43,7	-4,3
Estonia	9,6	10,6	1,0	39,2	39,9	0,7
Irlandia	9,6	12,3	2,7	34,5	42,0	7,5
Grecja	14,1	19,1	5,0	44,3	48,3	4,0
Hiszpania	12,5	12,4	-0,1	41,1	41,1	0,0
Francja	17,7	17,5	-0,2	52,7	52,7	0,0
Włochy	16,7	17,7	1,0	49,2	48,7	-0,5
Cypr	8,7	11,9	3,2	36,7	42,6	5,9
Łotwa	13,4	8,0	-5,4	40,2	38,8	-1,4
Litwa	9,8	11,0	1,2	40,1	37,4	-2,7
Luksemburg	14,3	13,4	-0,9	41,1	37,7	-3,4
Węgry	12,9	15,9	3,0	50,4	49,2	-1,2
Malta	12,6	12,8	0,2	43,0	45,0	2,0
Holandia	12,7	10,4	-2,3	46,7	45,9	-0,8
Austria	19,0	18,1	-0,9	54,0	48,9	-5,1
Polska	16,3	14,1	-2,2	44,3	43,3	-1,0
Portugalia	11,3	15,6	4,3	42,8	46,0	3,2
Rumunia	10,4	10,6	0,2	35,2	38,4	3,2
Słowenia	15,9	14,7	-1,2	45,7	44,2	-1,5
Słowacja	13,6	11,3	-2,3	45,8	34,8	-11
Finlandia	18,2	15,4	-2,8	52,6	49,0	-3,6
Szwecja	18,3	15,1	-3,2	58,8	53,0	-5,8
Wielka Brytania	13,4	13,1	-0,3	39,5	47,3	7,8
Islandia	5,8	6,1	0,3	41,3	57,8	16,5
Norwegia	14,9	11,7	-3,2	49,1	39,9	-9,2
Średnia dla ww. krajów	13,64	13,44	-0,20	45,02	44,75	-0,27

Źródło: Eurostat.

uzasadniana tym, że zapewniają one ochronę od ryzyka podejmowania działalności gospodarczej oraz zapewniają odpowiednie ramy prawne transakcji, stabilne prawa własności oraz wysoki kapitał społeczny. Co więcej, jak pokazują inne badania, redukcja wydatków rządowych zależy w pierwszym rzędzie od rządzącej opcji poli-

tycznej, natomiast wpływ globalizacji na ograniczanie świadczeń związanych z instytucją państwa dobrobytu wydaje się być relatywnie niewielki¹⁸.

Rozwinięty aparat socjalny nie jest przeszkodą w kreowaniu konkurencyjności gospodarczej krajów. Kraje skandynawskie, znane ze swojej socjalnej hojności, osiągają czołowe pozycje w rankingach konkurencyjności gospodarek, wyprzedzając w tym względzie gospodarki uchodzące za bardziej liberalne i lepiej dostosowane do nowych wymogów globalnej formy gospodarowania. W rankingu *The Global Competitiveness Index 2009–2010* Szwecja, Dania i Finlandia uzyskały odpowiednio czwartą, piątą i szóstą pozycję¹⁹, ustępując miejsca tylko Szwajcarii, Stanom Zjednoczonym i Singapurowi. Wysoki stopień wydatków rządowych nie musi bowiem oznaczać transferów służących bezproduktywnej konsumpcji. Współcześnie wydatki na edukację każdego stopnia, służbę zdrowia czy nawet świadczenia socjalne można traktować w kategoriach inwestycji w kapitał ludzki; inwestycji nierzadko długoterminowych, ale mających potencjał wysokiej stopy zwrotu. Kraje budujące swój ustrój społeczny na zasadzie solidarności i kooperacji społecznej wydają się posiadać dwie właściwości. Po pierwsze, posiadają one rozbudowany system zabezpieczeń społecznych oraz świadczeń wszelkiego rodzaju; po drugie natomiast oferują wysoki stopień zaufania i kapitału społecznego, stabilność przepisów prawa, mniejsze ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej, mniejsze koszty transakcyjne, czy zdolność do rozumowania w kategoriach społecznych, a nie tylko indywidualnych. Połączenie bezpieczeństwa socjalnego z elastycznym rynkiem pracy, ułatwieniami prowadzenia działalności gospodarczej oraz z zaawansowaniem technologicznym może tworzyć zatem nowoczesny model państwa dobrobytu, który jest w stanie osiągać zadowalające stopy wzrostu przy jednoczesnym materialnym zabezpieczeniu egzystencji obywateli.

Do podobnych wniosków dochodzi M. Panić, który w skandynawskim modelu państwa dobrobytu widzi przyszłość krajów zachodnioeuropejskich²⁰. To właśnie socjaldemokratyczny model oparty na konsensusie będzie, według niego, bezpieczną przystanią w globalnym świecie targanym turbulencjami i niestabilnością gospodarczą. Społeczeństwa podzielone wewnątrznie poprzez konkurencję między poszczególnymi warstwami społecznymi mogą mieć trudności w osiąganiu swoich celów rozwojowych, pomimo podążania za neoliberalnymi wskazówkami. To jedność społeczna i bezpieczeństwo tworzone przez instytucję państwa dobrobytu mogą się okazać kapitałem kluczowym dla trwania obecnego porządku społecznego oraz przyszłego wzrostu gospodarczego.

¹⁸ V. Navarro, J. Schmitt, J. Astudillo, *Is globalization undermining the welfare state?*, „Cambridge Journal of Economics” 2004, vol. 28, no. 1.

¹⁹ <http://www.weforum.org/pdf/GCR09/GCR20092010fullrankings.pdf>.

²⁰ M. Panić, *Does Europe need neoliberal reforms?*, „Cambridge Journal of Economics” 2007, vol. 31.

4. Zakończenie

Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy internacjonalizacja gospodarek posiada decydujący wpływ na dalsze losy zachodniego modelu państwa dobrobytu. Istnieje wiele badań, które dowodzą znacznie mniejszego wpływu globalizacji na państwa narodowe i ich politykę wewnętrzną, niż się powszechnie uważa. Wskazują one raczej na decydujący wpływ krajowych uwarunkowań politycznych i instytucjonalnych, jako kluczowych determinantów rozwojowych państwa opiekuńczego. Podobnie wewnętrzne zagadnienia związane z istniejącymi problemami społecznymi i demograficznymi, poziomem bezrobocia, pozostałością po poprzednich programach socjalnych, czy osiągnięciem danego wzrostu gospodarczego, zdają się determinować zakres świadczeń znacznie silniej niż globalizacja. Państwa i przedsiębiorstwa często koncentrują się na zupełnie innej płaszczyźnie konkurencji niż prosta redukcja obciążeń podatkowych czy przepisów prawnych. Tym samym teza o postępującej dekonstrukcji państwa dobrobytu, przynajmniej w wyniku procesów globalizacyjnych, wydaje się być na razie jeszcze przedwczesna.

Literatura

1. Bergh A., *Explaining welfare state survival: The role of economic freedom and globalization*, The Ratio Institute Working Papers, 2006, vol. 101.
2. Bonoli G., *The politics of the new social policies: Providing coverage against new social risks in mature welfare states*, „Policy & Politics” 2005, vol. 33, no. 3.
3. Bowles P., Wagman B., *Globalization and the welfare state: Four hypotheses and some empirical evidence*, „Eastern Economic Journal” 1997, vol. 23, no. 3.
4. Cameron D.R., *The expansion of the public economy: A comparative analysis*, „The American Political Science Review” 1978, vol. 72, no. 4.
5. Castles F.G., *The future of the welfare state*, Oxford University Press, Oxford 2004.
6. Eurostat.
7. Ferrera M., *The European welfare state: Golden achievements, silver prospects*, „West European Politics” 2008, vol. 31, no. 1–2.
8. Gatti D., Glyn A., *Welfare states in hard times*, „Oxford Review of Economic Policy” 2006, vol. 22, no. 3.
9. Global competitiveness report 2009–2010, World Economic Forum.
10. Hines J.R., *Will social welfare expenditures survive tax competition?*, „Oxford Review of Economic Policy” 2006, vol. 22, no. 3.
11. Iversen T., Wren A., *Equality, employment, and budgetary restraint: The trilemma of the service economy*, „World Politics” 1998, vol. 50, no. 4.
12. Jessop B., *The changing governance of welfare: Recent trends in its primary functions, scale, and modes of coordination*, „Social Policy & Administration” 1999, vol. 33, no. 4.
13. Lindbeck A., *The welfare state – background, achievements, problems*, IFN Working Paper, 2006, no. 662.
14. Molana H., Montagna C., *Expansionary effects of the welfare state in a small open economy*, „The North American Journal of Economics and Finance” 2007, vol. 18.

15. Navarro V., Schmitt J., Astudillo J., *Is globalization undermining the welfare state?*, „Cambridge Journal of Economics” 2004, vol. 28, no. 1.
16. Panić M., *Does europe need neoliberal reforms?*, „Cambridge Journal of Economics” 2007, vol. 31.
17. Rodrik D., *Why do more open economies have bigger governments?*, „Journal of Political Economy” 1998, vol. 106, no. 5.
18. Scharpf F.W., *The viability of advanced welfare states in the international economy: Vulnerabilities and options*, „Journal of European Public Policy” 2000, vol. 7, no. 2.
19. Sinn H.-W., *The welfare state and the forces of globalization*, NBER Working Paper Series, 2007, no. 12946.
20. Tanzi V., *Globalization and the future of social protection*, „Scottish Journal of Political Economy” 2002, vol. 49, no. 1.
21. Xu Q., *Globalization, immigration and the welfare state: A cross-national comparison*, „Journal of Sociology & Social Welfare” 2007, vol. 34, no. 2.

WELFARE STATE AND THE PROCESS OF GLOBALISATION

Summary: The process of globalization, accelerating heavily in last two decades of the XX century, has raised concerns about the adjustment of highly developed countries to new economic conditions mostly due to generous social expenses and broad interference of the state into economic sphere. However, many research projects show that countries, in which these policies prevail, seem to perform very well under these new circumstances and the all-embracing role of the state is not an obstacle for their economic development and competitiveness.